

We Lwowie, dnia 26. kwietnia 1901.

Aleg. 45

# Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 3. maja 1900 uchwalili Wysoki Sejm w Rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1900, następujący wydatek:

Poz. 271. Na podniesienie gospodarstwa nabiałowego w Galicyi a) utrzymanie instruktora, płaca z kosztami podróży 4 500 K; b) utrzymanie instruktora ad-junkta z kosztami podróży 2.900 K; c) na urządzenie kursów mleczarskich, stypendya dla serkarzy i na środki demonstracyjne do nauki mleczarstwa 6.000 K; d) na pomocnika instruktora mleczarskiego 1.400 K.

W załatwieniu zaś sprawozdania Wydziału krajowego z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. maja 1900 następujące uchwały: 1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju; 2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby baczniejszą uwagę zwrócił na pracę i działalność biura mleczarskiego a względnie jego kierownika, oraz dążył do jakiejś instytucji względnie biura, jako pośrednika między małymi producentami i wytworzenia drogi zbytu dla produktu nabiałowego.

W myśl przedstawionego w zeszlórocznem sprawozdaniu programu działania, zatwierdzonego przez Wysoki Sejm przyjęciem sprawozdania do wiadomości, Wydział krajowy podjął usilne starania, by zorganizować stałe i ulepszone kursa mleczarskie i to w takich warunkach, by one rzeczywiście stały się przejściem i zarazem przygotowaniem do mającej się w przyszłości założyć krajowej szkoły mleczarskiej.

Ponieważ zarówno kursa jak i szkoła muszą dla praktycznego wykształcenia uczniów, mieć do swej dyspozycji znaczniejszą ilość nabiału, a o własnej t. j. krajowej produkcji nabiału, z łatwo zrozumiałych powodów mowy być nie może, przeto z natury rzeczy stałe kursa (w przyszłości szkoła) powstać mogą, bądź przy prywatnem gospodarstwie nabiałowem, bądź przy odpowiedniej spółce mleczarskiej, z którem to prywatnem gospodarstwem względnie spółką, wejść muszą na mocy zawartej umowy w pewien trwalszy stosunek. Dla przeprowadzenia tej myśli potrzeba było postawić sobie jasno, w jakich to warunkach w interesie kursów, stosunek taki może być nawiązany, by w ten sposób urobić podstawę dla mających się przeprowadzić rokowań ze stronami i wyboru miejscowości, w której kursa stałe miałyby być urządzone.

Następujące warunki byłyby na ten cel niezbędne:

1. Większa mleczarnia rozporządzająca dziennie około 1000 litrów mleka.
2. Możliwość praktyki w żywieniu, chowie i pielęgnowaniu krów mlecznych.
3. Możliwość praktyki w żywieniu cieląt i nierogacizny odpadkami mleczarni.

Nadto zaś:

4. Położenie miejscowości, o ile to możliwe — w centrum kraju, przy kolei i w okolicy mlecznej.

5. Możliwość pomieszczenia i wyżywienia 12 uczniów w granicach kosztów przez Wydział krajowy preliminowanych.

6. Mieszkanie dla kierownika kursu.

7. Istnienie w miejscu szkoły ludowej ze względu na to, aby kierownik jej mógł być zarazem nauczycielem nauk pomocniczych na kursach.

W myśl powyższych wymogów polecił Wydział krajowy wyszukanie odpowiedniej mleczarni Biuru mleczarskiemu, które też zwiedziwszy rozliczne mleczarnie prywatne i spółkowe, jak mianowicie w Dębicy, Oleszycach, Przeworsku, Tęgoborzy, Mstowie, Szczerowej, Wesołowie i Krysowicach, zaproponowało jedynie na ten cel za odpowiednią uznaną mleczarnią parową w Oleszycach. Po dłuższych parę miesięcy prowadzonych pertraktacjach nie doprowadziły te rokowania do zawarcia umowy, ile że właściciel Oleszyc, Władysław książę Sapieha, odstąpił od zamiaru urządzenia krajowych kursów mleczarskich przy mleczarni w Oleszycach. Inne upatrywane miejscowości już to ze względu na brak pomieszczenia dla uczniów i kierownika, już ze względu na inne kardynalne braki, nie nadały się do urządzenia w nich szerzej pojętych stałych kursów. Na razie więc, wobec pilnej potrzeby wykształcenia przynajmniej kilku kierowników dla mleczarni spółkowych, Wydział krajowy widział się zmuszonym w roku 1900 urządzić chociaż prowizorycznie i tylko jeden kurs mleczarski, w którejkolwiek z powyżej podanych mleczarni. Postanowił przeprowadzić go w mleczarni w Mstowie, a równocześnie prowadzić dalsze poszukiwania za miejscowością, gdzieby trwałe, systematycznie prowadzone kursa mleczarskie a w przyszłości i szkoła mleczarska mogła znaleźć pomieszczenie.

Z dotychczasowych starań o ustalenie kursów mleczarskich z myślą przeobrażenia ich w przyszłości na szkołę mleczarską, nabrał Wydział krajowy przekonania, że urzeczywistnienie tego projektu pociągnie za sobą znaczniejsze koszty, niż to pierwotnie przypuszczano. Gdy bowiem trudno liczyć na znalezienie takiego prywatnego gospodarstwa nabiałowego, któreby mogło oddać do dyspozycji kursów potrzebne lokalności na pomieszczenie uczniów, kierownika, salę naukową i gdy prawie wszędzie zachodzi potrzeba pewnych uzupełnień istniejących budowli, oraz adaptacji lokalów i urządzeń mleczarni, przeto okazuje się nieuniknionym pewien znaczniejszy wydatek na pierwsze koszty założenia, a nadto prócz zwykłych kosztów połączonych z prowadzeniem kursów — jak utrzymanie uczniów, płace nauczycieli, sprawienie sprzętów i środków naukowych i t. p., przyjdzie przyjąć na rachunek kursów (względnie szkoły) ryzyko przedsięwzięcia z przeróbki i zbytu oddanego kursom nabiału, oraz pewną bonifikację właścicielom mleczarni za budynki, lokalności lub inne świadczenia, jakiego na rzecz kursów dostarczyli.

Szczególnie poważnego znaczenia w kalkulacji kosztów jest sprawa ryzyka z przeróbki nabiału. Zrozumiałą bowiem rzeczą żaden właściciel mleczarni nie chce oddać nabiału na użytek kursów czy szkoły, pod tym warunkiem, by najtrudniejszą i najbardziej ryzykowną część przedsięwzięcia, to jest spieniężenie fabrykatów mleczarskich, miał przyjąć na siebie i uzyskaną za nie ceną się zadowolił; lecz przeciwnie producent prywatny żąda, by mleko pobrane dla kursów zostało mu po umówionej z góry cenie zapłacone, lub uzyskanie tej ceny zagwarantowane. Stosunek przeto kursów do właściciela polegałby musiał bądź na umowie dzierżawnej, bądź na objęciu mleczarni w poręczającą administrację, a tak w jednym, jak w drugim wypadku, przyszyłoby kursom (szkole) produkta pochodzące z przeróbki na własny rachunek spieniężać, a więc trudności i ryzyko przedsięwzięcia przyjąć na siebie.

W ostatecznym rezultacie dalszych czynionych przez biuro mleczarskie poszukiwań i starań, przedstawiło toż biuro cztery projekty, w których szczegółowo określone zostały warunki mających powstać zakładów, a więc także koszty założenia i prowadzenia stałych kursów. W dwóch wypadkach zaprojektowało biuro oparcie kursów (szkoły) o prywatne gospodarstwo nabiałowe, przez zadzierżawienie mleczarni lub objęcie jej w poręczającą administrację, w obliczeniu kosztów objęto przeto żądania stawiane przez właścicieli mleczarni; trzeci projekt polegał na myśli urządzenia kursów przy jednej z krajowych niższych szkół rolniczych (w Suchodole); wreszcie czwarty na założeniu własnej samoistnej mleczarni, opartej o spółkę mleczarską bądź już istniejącą, bądź taką, którąby specjalnie celem zaopatrywania mleczarni w nabiał — przyszło zawiązać.

Nie będziemy szczegółowo analizować tych wszystkich projektów, a w ogólności tylko nadmieniamy, że każdy z nich przedstawia pewne braki i strony ujemne, a co do kosztów tych projektów, to według obliczenia biura mleczarskiego roczny koszt utrzymania kursów, nie licząc płacy kierownika, uczyni od 13 do 18 tysięcy koron, zaś jednorazowy wydatek na urządzenie przy prywatnych mleczarniach wyniósłby 5 do 6 tysięcy koron; przy Suchodole 11 do 12 tysięcy koron, w razie zaś budowy samoistnej mleczarni około 50 tysięcy koron.

Projekty rzeczono rozpatrywała szczegółowo krajowa komisya dla spraw rolniczych i żadnego z nich Wydziałowi krajowemu nie zaleciła, lecz uznała za konieczne dalej szukać i badać i szczególnie w tym kierunku czynić starania, by przy istniejących w kraju wzorowych serkarniach w pierwszym rzędzie zorganizować naukę wyrobu serów miękkich i twardych, a obok tego także naukę mleczarstwa. Starania w tym kierunku czynione nie postąpiły jednak jeszcze tak daleko, aby rezultaty ich można było już teraz podać do wiadomości Wysokiego Sejmu.

Jak to wyżej wspomnieliśmy, Wydział krajowy, znajdując się w roku 1900 niejako w przymusowej sytuacji, a nie mogąc zaniechać w tym roku urządzenia kursu wobec ogromnego braku praktycznie obeznanych z mleczarstwem kierowników spółek — postanowił urządzać prowizoryczny sześćo-tygodniowy kurs mleczarski w Mstowie w powiecie Limanowskim na podstawie programu, który służył do urządzenia podobnych kursów w Tęgoborzy. Na 20 wniesionych podań przyjęto na kurs 14-tu, z których jeden był na własny koszt. Każdy z uczniów otrzymał stypendyum w kwocie 100 koron, na utrzymanie podczas trwania kursu, nadto instruktor mleczarstwa Jan Krużel za udzielanie praktycznej nauki mleczarstwa otrzymał 200 koron, zaś nauczyciel tamtejszej szkoły ludowej za udzielanie nauki rachunków 50 koron. Cały koszt urządzenia tego kursu wynosił 2195 koron (2 gr. Kierownikiem kursu był p. Jan Biedroń, krajowy instruktor mleczarstwa. Wszyscy uczestnicy zaraz po ukończeniu kursu otrzymali posady w mleczarniach spółkowych lub dworskich. Trzem najbardziej uzdolnionym nadał Wydział krajowy stypendya dla dalszego kształcenia się w zawodzie mleczarskim za granicą.

W drugiej uchwale powziętej na posiedzeniu z dnia 4. maja 1900 roku, polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby baczniejszą uwagę zwrócił na pracę i działalność biura mleczarskiego, a względnie jego kierownika, oraz dążył do jakiejś instytucji względnie biura jako pośrednika między małymi producentami i wytworzenia drogi zbytu dla produktu nabiałowego.

Już w zeszłorocznem sprawozdaniu wykazał Wydział krajowy, że wobec zorganizować się mających stałych kursów mleczarskich, na których jedna siła z instruktorów mleczarstwa musi być zajęta przez większą część roku, sposób wykonywania czynności mleczarskich w myśl dotychczasowej instrukcji, a tem samem skład i organizacja biura mleczarskiego będą musiały uleść pewnej zmianie. Z uwagi przeto na tę okoliczność, tudzież mając polecenie w tym kierunku dane przez Wys. Sejm, zajął się Wydział krajowy zaraz z początkiem roku rozdziałem czynności dla biura mleczarskiego w przypuszczeniu, że w skład jego wejdzie trzecia siła „pomocnik instruktora“.

Kierownictwo biura powierzył Wydział krajowy p. Janowi Biedroniowi. Obowiązkiem jego jest: a) inicjowanie, projektowanie i organizacja nowych spółek i przedsiębiorstw mleczarskich, b) wydawanie fachowej porady i opinii w zakresie spraw mleczarskich; c) organizacja handlu przeróbek mleczarskich; d) ogólny nadzór całej działalności biura mleczarskiego, specjalnie zaś kontrola istniejących spółek mleczarskich we wschodniej części kraju

Do obowiązków w. Dra Tadeusza Rylskiego, instruktora-adjunkta należy: a) prowadzenie kursów mleczarskich stałych i peryodycznie urządzanych po niższych szkołach rolniczych; b) organizacje i kontrola spółek i przedsiębiorstw mleczarskich w ośmiu powiatach, leżących w najbliższej okolicy miejsca, w którym urządzone zostały stałe kursa mleczarskie. Do pomocnika instruktora (na razie tylko prowizorycznie) należy kontrola już istniejących spółek mleczarskich w obrębie działalności Towarzystwa rolniczego krakowskiego, o ile nie należą one pod kontrolę p. Dr. Rylskiego. Stałym miejscem pobytu pomocnika-instruktora jest Kraków; wszystkie sprawozdania swe przysyłać ma on do Wydziału krajowego, za pośrednictwem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego, poleceń bezpośrednio jednak od tegoż odbierać nie może.

Tak zaproponowany rozdział czynności biura mleczarskiego nie został jednak we wszystkich szczegółach wprowadzony w wykonanie, albowiem bezskuteczność starań, co do ustalenia kursów mleczarskich stanęła temu w pierwszej linii na przeszkodzie. Następnie brak należyście ukwalifikowanego kandydata na pomocnika instruktora spowodował, że Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, nie chcąc pozbawiać spółek mleczarskich w zachodniej części kraju jakiegokolwiek kontroli, sam zdecydował się przyjąć do tych czynności Jana Krużla, współwłaściciela spółki mleczarskiej w Mstowie, obeznanego praktycznie z prowadzeniem spółki i wyrobem masła i temuż powierzył czasowo kontrolę spółek, które za wiedzą i staraniem Komii-

tetu założone zostały. Wszystkie zaś inne czynności biura mleczarskiego wykonywane już były na podstawie wyżej oznaczonego rozdziału czynności.

Wykonując i dalsze polecenie Wysokiego Sejmu, aby starać się wyszukać pośrednika między małymi producentami i wytworzyć drogę zbytu dla produktu nabiałowego, starał się Wydział krajowy poznać stosunki handlowe za granicą. W tym celu wysłał Wydział krajowy p. Biedronia, krajowego instruktora mleczarstwa, na trzytygodniową podróż za granicę, udzieliwszy mu zasiłku 400 koron, aby zbadał rynki zbytu w Berlinie i w Hamburgu, a to tem bardziej, że jedna z pierwszorzędných firm w Berlinie udała się do kierownika biura mleczarskiego z propozycją, czyby nie mogła nawiązać stosunków handlowych z Galicyą. P. Biedroń, mając nadto upoważnienie dwóch spółek mleczarskich do zawarcia układu na całą produkcję, tem gorliwiej zajął się tą sprawą, chcąc w ten sposób rozpocząć chociaż na małą skalę eksport z Galicyi, ażeby opierając się na zdobytem doświadczeniu, pójść następnie dalej w tym kierunku. Podróż p. Biedronia miała na celu uzyskanie także i innych korzyści dla spółek mleczarskich.

Wiadomo, że w Galicyi pomimo, że  $\frac{3}{4}$  prawie produkcji istniejących mleczarni wysyła się pocztą, nie ma dotąd wyrobu odpowiednich paczek z drzewa topolowego. Wysyłka odbywa się w paczkach z drzewa sosnowego, świerkowego, na czem cierpi dobroć masła i wskutek złego opakowania dyskredytuje się dobry towar u obcych. P. Biedroń w podróży swej miał więc zwiedzić kilka specjalnych fabryk, aby następnie módz w kraju znaleźć tartak, który chciałby urządzać u siebie odpowiedni wyrób paczek. Dotychczas bowiem kilka mleczarni sprowadza paczki z Niemiec pomimo cła. Dalszą sprawą była propozycya akcyjnego towarzystwa Alfa Separator we Wiedniu, aby w Galicyi urządzać dla całej Austrii i Węgier wyrób beczek do eksportu masła. Jedna z fabryk niemieckich wyraziła gotowość urządzenia filii w Galicyi. Ponieważ sprawa ta jest dość ważną ze względu na eksport krajowy, gdyż obecnie potrzeba sprowadzać beczki bukowe z Niemiec pomimo cła, przeto zbadanie i omówienie tej sprawy na miejscu było także zadaniem p. Biedronia. W ten sposób nawiązał p. Biedroń pierwsze kroki w sprawie zbytu produktów nabiałowych za granicą.

Przechodząc teraz do wykazania działalności instruktorów mleczarstwa na polu podniesienia mleczarstwa w kraju, Wydział krajowy zaznacza, iż rok 1900 jest trzecim z rzędu, w którym pracują dwaj instruktorowie mleczarstwa, mianowicie p. Jan Biedroń i Dr. Tadeusz Ryłski. Zakres ich czynności uregulowany nowym planem, wyszczególniony został powyżej, a szczegóły ich działalności zamieszczone są w sprawozdaniach każdego z instruktorów z osobna, które dołączamy tutaj jako alegat I a) i b) **Aleg. I a, b)** wraz z wykazem lustracyi i pouczeń **Aleg. I c)**. Wydział krajowy podnieść tu tylko musi, że obaj instruktorowie mleczarstwa potrafilo sobie zdobyć zaufanie u producentów, którzy rad ich i wskazówek chętnie zasięgają.

P. Biedroń czynnym był w podróżach po kraju przez 148 dni — na wycieczce za granicą w celu sprawy zbadania eksportu masła przez 30 dni, a na kursie mleczarskim, jako kierownik kursu przez 50 dni, razem więc 228 dni. W największej liczbie wypadków, bo w 20 tu jeździł, aby zbadać warunki założyc się mających mleczarni. Dziesięć razy przeprowadził lustracye istniejących mleczarni, a urządzenia lokalu mleczarni dokonał w 8 wypadkach. Pomocnym był przy urządzeniu i otwarciu 4 stacyi śmietankowych, 4 nowych mleczarni zbiorowych, 3 mleczarni dworskich i 2 mleczarni parowych. W roku 1900 przy współudziale p. Biedronia wzrosła znowu liczba spółek mleczarskich ze 106-ciu na 119.

P. Dra. Ryłski odbył 35 podróży, które zajęły mu 129 dni. Najwięcej czasu zajęła sprawa wyszukania odpowiedniego miejsca na utworzenie stałych kursów mleczarskich i ewentualnie szkoły mleczarskiej. Następnie urządzenie dwóch kursów dla uczniów III. roku w kraj. niż. szkole rolniczej w Jagielnicy i Kobiernicach i odczyty na zgromadzeniach Oddziałów Towarzystw gospodarskich, stanowią część znaczną prac Dra Ryłskiego. Prócz tego zajmował się Dr. Ryłski pracami biurowemi i wygotowywaniem referatów i projektów, odnoszących się do organizacyi szkoły mleczarskiej, jak również był kierownikiem biura informacyjno-handlowego, utworzonego przez sekcję mleczarską przy Komitecie c. k. Towarzystwa gospodarskiego. Jako kierownik tego biura otrzymał 256 korespondencyi a wysłał ich 309. W końcu redagował jeszcze Dr. Ryłski „Przegląd mleczarski“ i ogłosił drukiem kilka prac z dziedziny mleczarstwa.

Wzrastające z każdym rokiem czynności instruktorów od dłuższego już czasu wskazywały na konieczność postarania się o pomoc dla instruktorów, aby odjawszy

im przynajmniej lustrowanie dawnych i nowo powstających spółek, ulżyć im w czynnościach ważniejszych, jak badanie warunków nowo powstać mających mleczarni lub urządzanie stałych kursów mleczarskich.

Mimo skrzętnych starań i zabiegów w tym kierunku nie udało się Wydziałowi krajowemu z pomiędzy wykształconych kosztem funduszu krajowego kierowników mleczarni znaleźć takiego kandydata, któremu bez obawy możnaby powierzyć lustrację mleczarni i powołać go na pomocnika-instruktora. Wydział krajowy nie skorzystał przeto z przyzwolonego przez Wysoki Sejm kredytu na wynagrodzenie pomocnika instruktora mleczarskiego. Nowy zastęp kandydatów na kierowników spółek, który wyszedł po kursie w Mstowie, dał Wydziałowi krajowemu możliwość wybrania z pośród tego grona najbardziej ukwalifikowanych i wysłania ich za granicę w celu należytego wykształcenia ich w zawodzie mleczarskim. Wysłani w zeszłym roku na kurs mleczarski za granicę do Hamelu, Jan Karolczyk, były uczeń krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, zawiódł nadzieje w nim pokładane i nie okazał się odpowiednim do pełnienia zadań lustratora spółek mleczarskich. Trzej nowo do Hamelu wysłani stypendyści pozostają jeszcze na studiach i ukończą je dopiero z wiosną roku 1901. Są to: Stefan Bajorski, który ukończył pięć klas ludowych i dłuższą praktykę kupiecką, Szymon Romanowski lat 24, ukończony uczeń krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach i Józef Dobrzyński, który ukończył 6 klas gimnazjalnych i przez 3 lata był zajęty w zakładzie mleczarskim w Krakowie. Kandydaci ci ukończyli nadto z bardzo dobrym postępem kurs mleczarski w Mstowie.

Podobnie jak w latach poprzednich, udzielał Wydział krajowy i w roku 1900 nowo zawiązującym się spółkom mleczarskim pożyczek z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. Jak z zeszłorocznego sprawozdania się okazuje, wydał Wydział krajowy na przedsiębiorstwo mleczarskie 33 promes, które wynosiły łączną kwotę 152.000 K. W ciągu czasu od 15 listopada 1899 po koniec grudnia 1900 r. wpłynęły do Wydziału krajowego 3 podania, w których żądano pożyczek na ulepszenia mleczarni, a petita tych podań zesumowane, wynosiły kwotę 17.000 koron. Uwzględniając te prośby, po zasięgnięciu opinii krajowej komisji dla spraw rolniczych, udzielił Wydział krajowy jedną promesę na 2000 K, jedną na 3000 K, a wreszcie jedną na 6000 K, łącznie więc na kwotę 11.000 K. Z zestawienia powyższego okazuje się, że Wydział krajowy wydał po koniec roku 1900 36 promes na przedsiębiorstwa mleczarskie, wynoszące 163.000 koron.

Kończąc to sprawozdanie, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju.
2. Sejm wstawia do Rubr. XV. budżetu następujący wydatek:
  - a) utrzymanie instruktora, płaca z kosztami podróży 4.500 K.
  - b) utrzymanie instruktora-adjunkta z kosztami podróży 2.900 K.
  - c) na urządzenie kursów mleczarskich, stypendya dla serkarzy i na środki demonstracyjne do nauki mleczarstwa 6.000 K.
  - d) na pomocnika-instruktora mleczarstwa 1400 koron.

## Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:  
*St. Badeni* w r.

Sprawozdawca:  
*Mieczysław Onyszkiewicz* w r  
Członek Wydziału krajowego.

# Sprawozdanie

Jana Biedronia, krajowego instruktora mleczarstwa, z czynności w czasie od 1 grudnia 1899 do 31. grudnia 1900 roku.

W roku ubiegłym t. j. od 1. grudnia 1899 do 31. grudnia 1900 roku zajęty byłem:

w podróży w kraju . . . . .	148 dni
„ w Niemczech . . . . .	30 „
na kursie mleczarskim . . . . .	50 „
razem . . . . .	228 dni

Blizsze szczegóły podróży są uwidocznione w dołączonym wykazie lustracyj i pouczeń.

Celem tych podróży było:

1. Urządzenie lokalu mle zarni . . . . .	a	8
2. Otwarcie mleczarni i pouczenie obchodzenia się z maszynami . . . . .		5
3. Zbadanie warunków założyć się mających mleczarni . . . . .		20
4. Lustracje istniejących mleczarni . . . . .		10
5. Demonstracje mleczarskie . . . . .		1
6. Podróże w sprawie urządzenia kursu mleczarskiego . . . . .		6
7. Kurs mleczarski . . . . .		1
8. Podróż do Niemiec w celu zbadania warunków eksportu masła . . . . .		1

W roku ubiegłym byłem pomocny przy urządzeniu i otwarciu stacji śmietankowych, a mianowicie w Jodłowniku, Leszczynie, Borzęcinie i Żerosławicach, 4 nowych mleczarni zbiorowych a mianowicie w Łąckie, Mstowie, Borzęcinie i Strzeszycach, 3 mleczarni dworskich w Rączynie, Hrehorowie i Sichowie, 2 mleczarni parowych w Oleszycach i Bołszowcach.

W miesiącu lutym zwiedziłem targi niemieckie, a przede wszystkim Berlin i Hamburg, w celu zbadania ewentualnego eksportu masła. Handel masłem en gros w Berlinie i Hamburgu spoczywa przeważnie w ręku żydów, którzy zakupują najwięcej produktu w lecie, przechowują w składach do zimy, w którym to czasie sprzedają po wyższych cenach. Eksport masła z naszego kraju jest dotychczas nieopłacającym się, gdyż:

1. Ceny masła w Niemczech są niższe niż ceny w kraju.

2. Masło galicyjskie z powodu rozdrobnienia produkcji, z powodu braku fachowych kierowników mleczarni może być sprzedane jako towar secunda, tertia, a w tych sortach z każdym rokiem zwiększa się podaż masła australskiego, kanadyjskiego i syberyjskiego. Szczególniej rząd rosyjski popiera intensywnie eksport masła, dając daleko idące ułatwienia eksporterom.

3. Eksport masła galicyjskiego szczególnie ze wschodniej Galicyi nie będzie możliwym, dopóki taryfy kolejowe nie będą zmienione. W Niemczech opłaca się taryfę towarowych pociągów, a masło idzie pociągami pospiesznymi, w Austrii zaś opłacać się musi taryfy pospieszne, dlatego też im bliżej granicy niemieckiej mleczarnia jest położona, tem większą cenę za produkt uzyskać może. Nawet wysyłka masła koleją do Wiednia nie jest ekonomiczną.

W celu wykształcenia personelu mleczarskiego odbył się kurs mleczarski w Mstowie w powiecie limanowskim w czasie od 1. września do 15 października. Na kurs przyjęto 14 uczniów, z tych 13 na koszt Wydziału krajowego, a 1 na koszt własny.

Na kursie tym objąłem kierownictwo i wykłady z teorii mleczarstwa, instruktorem zaś do nadzoru robót praktycznych był Jan Krużel, a nauki rachunków udzielał nauczyciel szkół ludowych, Bazyli Szelestak.

## Sprawozdanie

Dra Tadeusza Rylskiego, krajowego instruktora-adj. mleczarstwa, z czynności  
od 1. listopada 1899 do 31. grudnia 1900 roku.

W skutek polecenia Wysokiego Wydziału krajowego nastąpił w roku ubiegłym rozdział czynności między oboma instruktorami mleczarstwa, wskutek czego obowiązkiem moim było udzielanie rad i wskazówek w zakresie mleczarstwa w 49 powiatach wschodniej części kraju i odbywanie kursów w niższych szkołach rolniczych. Wobec tych zmienionych warunków, czynności moje w roku ubiegłym ułożyły się jak następuje:

a) ustawienie maszyn i puszczenie w ruch mleczarni	2	wypadkach
b) zbadanie warunków istnienia projektów mleczarni	10	"
c) wskazówki co do obchodzenia się z maszynami	2	"
d) sprawy pożyczki z funduszu przemysłowo-rolniczego	1	"
e) sprawa stałych kursów (szkoły mleczarskiej)	15	"
f) kursa mleczarskie w szkołach rolniczych	2	"
g) odczyty	2	"
h) lustracye mleczarni	1	"

Ogółem odbyłem podróży 35, które zajęły 129 dni. Bliższych szczegółów udzieli osobno zestawiony wykaz lustracyi i pouczeń, dołączony jako alegat Ic).

Jak już jednak z powyższego zestawienia widać, najwięcej czasu zajęła sprawa wyszukania odpowiedniego miejsca na utworzenie krajowych stałych kursów ewentualnie szkoły mleczarskiej.

Pozatem, w całym zakresie czynności mających na celu podniesienie mleczarstwa w kraju, zauważyć przedewszystkiem należy, że wschodnia część kraju posiada prawie wyłącznie mleczarnie dworskie. W roku ubiegłym usiłowano zakładać spółkowe mleczarnie włościańskie, dla jednej już nawet uzyskano maszyny u c. k. ministerstwa rolnictwa, mimoto z powodu pewnej nieufności ze strony włościan, dalej braku paszy, który zwłaszcza w r. b. dotkliwie uczuwać się dawał, pouczenie w ruch mleczarni nie nastąpiło. Jest jednak nadzieja, że w niedługim czasie założone zostaną dwie mleczarnie włościańskie (w powiecie gródeckim i łańcuckim) Wobec tego dokonałem lustracyi tylko jednej mleczarni spółkowej i to przygodnie, w zachodniej części kraju.

Przeważną zatem część czynności — poza sprawą szkoły mleczarskiej — zajęło udzielanie rozmaitego rodzaju informacji mleczarniom dworskim. Co do mleczarni wogóle, a ostatnich w szczególności, doświadczenie ubiegłego roku wykazało, że dalsze zakładanie mleczarni małych przyczyni się jedynie do i tak już znacznego rozdrobnienia produkcji masła i powodować tylko będzie trudności ze zbytem. Dlatego agitowałem głównie za zakładaniem większych spółek mleczarskich, opartych na systemie filii śmietankowych i w tym też duchu wygłosiłem dwa odczyty: na walnem zgromadzeniu krakowskiego Towarzystwa rolniczego i na zebraniu bóbreckiego Oddziału Towarzystwa gospodarskiego, jak również na zebraniu właścicieli dóbr z Ządwrza i okolicy.

W roku zeszłym odbyłem dwa kursa mleczarskie dwutygodniowe dla uczniów III. roku krajowych niższych szkół rolniczych w Kobiernicy i Jagielnicy. W innych szkołach mleczarstwo było wykładane przez ukwalifikowanych nauczycieli miejscowych. Na kursach tych nauka prócz całego zakresu przeróbki mleka na masło, obejmowała chów i żywienie krów mlecznych, użytkowanie mleka chudego przez wyrób zwykłego sera, wypas cieląt i trzody chlewnej mlekiem chudym, maślanką i serwatką — o mleczarniach dworskich i spółkowych włościańskich. Nauka poparta była codzienną praktyką w oborze i mleczarni. Każdy z kursów zakończono egzaminem w obecności dyrektorów szkół.

Poza czynnościami związanymi z przyjętymi na się obowiązkami instruktora mleczarstwa, byłem czynny z wiedzą i zezwoleniem Wysokiego Wydziału krajowego w pracach podjętych przez sekcję mleczarską przy Komitecie c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego. Działalność sekcji skierowaną była głównie do ułatwienia istniejącym mleczarniom zbytu ich produktów, po możliwie najlepszych cenach z równoczesnym dążeniem do ujednostajnienia i ulepszenia produkcji samej. W tym też celu na wniosek podpisanego uchwalono:

1. Utworzyć bezpłatne biuro pośrednictwa między producentem a kupcem z zadaniem zbierania dat i wskazówek, odnoszących się do handlu masłem w kraju i poza jego granicami, tak, aby z czasem zebrać materiały do akcji na szerszą skalę w przyszłości.

2. Urządzać peryodyczne wystawy (próby) masła, poddawać je ocenie fachowych rzeczoznawców w celu stopniowego ujednostajnienia i udoskonalenia produkcji. Kierownictwo biura jak również organizację pierwszej oceny masła polecono podpisanemu.

Biuro informacyjno-handlowe rozpoczęło czynności swoje z dniem 1. marca 1900 r. i wzięło sobie przedewszystkiem za zadanie udzielać bezpłatnie wszelkich informacji w sprawach odnoszących się do produkcji nabiału, a w szczególności:

- a) pośredniczyć między kupcem a producentem w sprawie sprzedaży masła i sera.
- b) udzielać informacji w sprawie wypłacalności firm krajowych i zagranicznych.
- c) polecać ukwalifikowanych mleczarzy i serkarzy.

Jakkolwiek biuro takie było tylko początkiem i próbą tego, co istnieć powinno w znacznie szerszym zakresie, jednak w czasie czynności swoich od 1. marca do 31. grudnia 1900 r. umieścić zdołano część lub całą produkcję 30 mleczarni, polecono wielu mleczarzy i serkarzy i załatwiono znaczną ilość korespondencji.

W załatwieniu drugiej sprawy zorganizowano pierwszą ocenę masła przez zaproszonych w tym celu fachowych rzeczoznawców. Wystawa ta odbyła się dnia 5. maja 1900 r., i obeslaną została przez 50 mleczarni, z czego jednak tylko 39 dopuszczono do konkursu.

Wystawa ta przekonała przedewszystkiem, że jakkolwiek niektóre mleczarnie produkują wcale dobre masło, jednak pomiędzy próbkami istnieją wielkie różnice w sposobie wyrobu, barwie i opakowaniu. To też dalsze próby z równoczesnym udzielaniem wskazówek, jakie zmiany należy w wyrobie na przyszłość wprowadzić, okazały się bardzo wskazane. Dlatego też w roku bieżącym odbyć się mają dwie podobne oceny.

Ilość korespondencji wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym głównie z powodu otworzenia biura informacyjnego i wystawy masła. I tak:

W biurze mleczarskim odebrałem pism	.	.	83	
	wysłałem	"	—	85
W biurze inform.-handl. odebrałem	"	.	173	
	wysłałem	"	—	224
Ogółem odebrałem pism	.	.	256	
	wysłałem pism	.	—	309

Z ważniejszych spraw przekazanych mi przez Wysoki Wydział krajowy, wypracowałem kosztorys urządzenia krajowej szkoły mleczarskiej; szkic i kosztorys wewnętrznego urządzenia mleczarni w Dublanach; nowy projekt statutu krajowych kursów mleczarskich; wzory ksiąg rachunkowych dla spółek włościańskich.

W roku bieżącym redagowałem również „Przegląd mleczarski“.

Drukiem ogłosiłem:

Obecny stan produkcji masła w kraju (Spraw. Wydz. kraj. z r. 1899).

Nasze mleczarnie i ich produkcya w roku 1899 (Przegląd mleczarski).

Próby masła (tamże).

Pierwsza peryodyczna ocena masła (tamże).

Z powodu pierwszej oceny masła (tamże).

Krajowy kurs mleczarski w Mstowie (tamże) i inne drobniejsze.



## Wykaz lustracyj i pouczeń

przeprowadzonych przez Jan Biedronia w czasie od 1. grudnia 1899  
do dnia 31. grudnia 1900 roku.

I. Instruktor Jan Biedroń.

Liczba porz.	Miesiąc	Miejscowość	Powiat	Przedmiot
	<b>1899</b>			
1	grudzień	Łąka	Bochnia	Organizacya mleczarni zbiorowej.
2	"	Mstów	Limanowa	} Organizacya mleczarni zbiorowej.
3	"	Jodłownik	"	
	<b>1900</b>			
4	styczeń	Borzęcin	Brzesko	Organizacya mleczarni zbiorowej.
5	"	Mikulice	Łańcut	Urządzenie mleczarni dworskiej.
6	"	Żerosławice	Wieliczka	} Zbadanie stosunków produkcji mleka, w celu urządzenia stacji śmietankowych.
7	"	Kępanów	"	
8	"	Gruszów	"	} Organizacya stacji śmietankowej.
9	"	Leszczyna	Bochnia	
10	"	Łąka	"	Organizacya dostawy mleka zbieranego dla zakładu karnego w Wiśniczu.
11	marzec	Oleszyce	Cieszanów	Rozszerzenie mleczarni dworskiej.
12	"	Jakóbkowice	Nowy Sącz	} Organizacya stacji śmietankowej.
13	"	Szynwałd	Tarnów	
14	"	Łęki	Pilzno	} Lustracya mleczarni.
15	"	Borzęcin	Brzesko	
16	"	Rączyna	Jarosław	Otwarcie mleczarni zbiorowej.
17	kwiecień	Oleszyce	Cieszanów	W sprawie założenia mleczarni dworskiej.
18	"	Hrehorów	Rohatyn	W sprawie urządzenia mleczarni parowej.
19	"	Żurawno	Żydaczów	Urządzenie mleczarni dworskiej.
20	"	Szczurowa	Brzesko	Lustracya mleczarni.
21	maj	Wesołów	Brzesko	} Zbadanie warunków projektowanej mleczarni zbiorowej.
22	"	Lesławice	"	
23	"	Stróże	"	} Zbadanie stosunków produkcji mleka, dla projektowanej mleczarni.
24	"	Chanewice	"	
25	"	Biskupice	"	} W sprawie urządzenia mleczarni dworskiej.
26	"	Bobrowniki	Tarnów	

Liczba porz.	Miesiąc	Miejscowość	Powiat	P r z e d m i o t
27	czerwiec	Oleszyce	Cieszanów	W sprawie urządzenia szkoły mleczarskiej, względnie kursu mleczarskiego.
28	"	Tegoborza	Nowy Sącz	
29	"	Mstów	Limanowa	
30	"	Oleszyce	Cieszanów	Otwarcie mleczarni dworskiej.
31	"	Hrehorów	Rohatyn	
32	lipiec	Szczyrzyce	Limanowa	Demonstracye mleczarskie na wystawie bydła.
33	"	Królówka	Bochnia	Lustracya mleczarni.
34	"	Łęki	Pilzno	
35	sierpień	Strzeszyce	Limanowa	
36	"	Krosna	"	Zbadanie stosunków produkcji mleka w gospodarstwach mniejszych w celu założenia mleczarni zbiorowej.
37	"	Żmięca	"	
38	"	Ujanowice	"	
39	"	Jaworzna	"	
40	"	Sechna	"	
41	"	Sichów	Lwów	Urządzenie mleczarni.
42	"	Mstów	Limanowa	Przygotowania do kursu mleczarskiego.
43	wrzesień	Mstów	"	Kurs mleczarski
44	październik		Boleszowce	Rohatyn
45	listopad	Strzeszyce	Limanowa	Otwarcie mleczarni zbiorowej.
46	"	Czeluśnica	Jasło	Lustracya mleczarni.
47	"	Kalembina	Strzyżów	
48	grudzień	Czudec	"	
49	"	Łąka	Bochnia	Organizacya mleczarni zbiorowej.
50	"	Poddębce	Rawa ruska	
51	"	Szynwałd	Tarnów	

## II. Instruktor-adjunkt Dr. Tadeusz Rylski.

Liczba porz.	Miesiąc	Miejscowość	Powiat	P r z e d m i o t
1	1899 grudzień	Ujście	Śniatyn	Ustawienie maszyn i puszczenie w ruch mleczarni dworskiej.
2	"	Zamarstynów	Lwów	Wskazówki co do prowadzenia mleczarni miejskiej.
3	1900 styczeń	Kobiernice		Dwutygodniowy kurs mleczarski dla uczniów krajowej niższej szkoły rolniczej.
4	"	Pasieki	Lwów	Urządzenie lokalu mleczarni dworskiej.
5	"	Dębica		Pertraktacje w sprawie założyc się mającej szkoły mleczarskiej.
6	luty	Przeworsk	Przeworsk	dtto.
7	"	Łopuszka	"	Urządzenie lokalu i kosztorys mleczarni dworskiej
8	"	Ryglice		dtto.
9	marzec	Dublany	Lwów	W sprawie założyc się mającej-krajowej mleczarni.
10	"	Jagielnica	Czortków	Dwutygodniowy kurs mleczarski dla uczniów kraj. niższej szkoły rolniczej.
11	kwiecień	Wyrów	Kamionka	Ustawienie maszyn w mleczarni dworskiej.
12	czerwiec	Kraków	Kraków	W sprawie odczytu na zebraniu Towarzystwa rolniczego.
13	"	"	"	Odczyt na Walnem zebraniu Towarzystwa rolniczego.
14	"	Tęgoborze	Nowy Sącz	W sprawie kursów mleczarskich.
15	"	Mstów	Limanowa	dtto.
16	lipiec	Targowiska	Krosno	dtto.
17	"	Suchodół	"	dtto.
18	"	Krysowice	"	dtto.
19	sierpień	Milowce		W sprawie pożyczki na założenie mleczarni.
20	"	Łowczówek-Pleśna	Tarnów	W sprawie kursów mleczarskich.
21	wrzesień	Zadwórze		W sprawie projektu spółkowej mleczarni dworskiej.
22	"	Milatyn stary		dtto.
23	"	Sidzina szlachecka		W sprawie kursów mleczarskich.
24	październ.	Dobrzechów	Strzyżów	Założenie mleczarni dworskiej.
25	"	Kalembina	"	Lustracja mleczarni.
26	"	Milatyn stary		W sprawie spółkowej mleczarni.
27	"	Rzemień		W sprawie kursów mleczarskich.
28	"	Suchodół	Krosno	dtto.
29	"	Bołszowce		dtto.
30	"	Suchodół	Krosno	dtto.
31	listopad	Bołszowce		dtto.
32	"	Barysz		W sprawie założenia mleczarni spółkowej.
33	"	Bołszowce		W sprawie szkoły mleczarskiej.
34	grudzień	Markowa	Łańcut	W sprawie założenia spółk. mleczar.
35	"	Rodatycze	Gródek	dtto

2  
d

2  
re  
g  
co  
n  
lu  
P  
st  
tu  
p  
re  
d

4  
kn  
rz

B

S  
dr  
na  
w

re  
o  
m  
m